

Chart perski saluki

„ Prędzej oddałbym panu jedną z moich córek niż parę saluki – powiedział pewien szejek do V.S. Hendersona, angielskiego oficera, wobec którego miał dług wdzięczności. A nie działa się to wcale w zamieszchtych czasach lecz w latach pięćdziesiątych XX wieku”

KSIAŻĘ PUSTYNI

Stare arabskie przysłowie głoszące „Saluki to nie pies lecz dar Allaha ofiarowany ku naszej korzyści i radości”, najlepiej odzwierciedla pozycję, jaką ten pies zajmował w arabskiej rodzinie. Hodowla pięknych koni arabskich i chartów była w krajach Środkowego Wschodu prawdziwą sztuką, przekazywaną z ojca na syna. Czystość rasy utrzymywano przez tysiące lat, choć nigdy nie spisywano rodowodów psów. Zapamiętywano je i przekazywano ustnie następnym pokoleniom.

Osobowość

Rzadki i wyrafinowany, gracja i wdzięk idą w parze z dużą inteligancją. Szybko oceni swego pana, wykrywając wszelkie jego słabostki. Gdy więc do domu zawita mały uroczy saluki, nie można pozwolić by wodził całą rodzinę za nos. Trzeba zawsze pamiętać, że jest to pies wrażliwy, oczekujący od właściciela czułości. Należy postępować z nim konsekwentnie ale łagodnie, współpracować a nie tresować.

Saluki to myśliwy z powołania. W większości krajów europejskich polowanie z chartami jest zabronione. Nie znaczy to wcale, że zaniechano podtrzymywania właściwego rasie instynktu łowieckiego.

Współczesne polowanie to bezkrwawa zabawa – terenowe wyścigi, czyli coursing . Charty gonią wabik, którym najczęściej są paski plastikowej folii „kluczące” po polu jak prawdziwy zając. Wyścigi te stanowią dla chartów doskonałą próbę sprawnościową a jednocześnie test charakteru. Coursingi popularne są w Niemczech, Francji, Holandii, Szwajcarii, Polsce, USA, Finlandii.

Aktywność i otoczenie

Saluki to dobry sportowiec, znany z osiągnięć na torach wyścigowych, choć nie należy do najszybszych chartów. W Wielkiej Brytanii celuje szczególnie w coursingach, podczas których w dwójkach goni za sztucznym zającem i oceniany jest według umiejętności, jakie powinny cechować, polującego charta.

Jest to miły i niebudzący żadnych sprzeciwów sposób na rozładowanie energii saluki. Jeżeli nie ma warunków na takie wyczyny, pozostają kilkukilometrowe codzienne spacer. Saluki jest spostrzegawczy i wrażliwy o bardzo silnym instynkcie pogoni. Bez chwili zastanowienia ruszy w pościg nie tylko za zwierzyną ale nawet za przesuwającym przez wiatr liściem czy papierkiem. Trzeba o tym pamiętać wychodząc z saluki na spacer. Szczególnie należy uważać w mieście w pobliżu ulicy i nigdy nie spuszczać ze smyczy nawet najgrzeczniejszego psa.

Wygląd

Główną cechą wszystkich chartów jest ich szczególna budowa, finezyjna i elegancka. Szybkość i wytrzymałość tego psa idą w parze ze smukłością kształtów. Brzuch mocno podciągnięty, zad łagodnie spadzisty, głowa wąska i długa. Szyja smukła, długa, elegancko wysklepiona ale o silnych i suchych mięśniach. Ogon długi osadzony nisko, sierpowato zakręcony ku górze lecz nigdy nie do końca.

Harmonia linii nie jest tylko kwestią estetyki. To także atut doskonałego biegacza, szybkiego i wytrzymałego.

Szata saluki jest najczęściej gładka, jedwabista i delikatna z pięknymi frędzlami na uszach oraz piórem na ogonie. Istnieje również odmiana krótkowłosa, bez frędzli.

Umaszczenie jednolite, piaskowe, płowe, czarne, czarne podpalane, czekoladowe podpalane z białymi odmianami, laciaste, domino, złote, czerwone, trójkolorowe. Bardzo charakterystyczne grizzly- szare domino.

Pielęgnacja

Długi włos saluki delikatnie rozczesujemy, krótki zaś szczotkujemy- przynajmniej dwa razy w tygodniu

Trzeba pamiętać o starannym przycinaniu pazurów – łapy biegającego charta narażone są na duże przeciążenia a zbyt długi pazur może łatwo doprowadzić nawet do złamania palca czy naderwania ścięgien. Taka kontuzja wyłącza saluki z treningu, wycigów czy wystaw na parę miesięcy.

Zdrowie

Mimo szlachetnego wyglądu saluki nie jest psem przesadnie delikatnym. Pościgi za zwierzyną w urozmaiconym terenie wymagają wytrzymałości i siły. Saluki- jak każdy chart wymaga wiele ruchu, nie tylko swobodnych galopad ale także treningu w klusie (jogging, bieg przy rowerze).

Jeśli chcemy aby nasz saluki był dobrym biegaczem, nie wolno forsować go nieodpowiednim treningiem. Bieganie tylko od czasu do czasu, za to z wymuszoną znaczną prędkością (na torze wyścigowym czy – o zgrozo – za samochodem) grozi uszkodzeniem serca i konsekwencjami w postaci m.in. rozedmy płuc. Zdrowy trening powinien być zaplanowany przez fachowca.

Żywnienie

Chart – jak inne psy – jest zwierzęciem mięsożernym. Dla zdrowia potrzebuje więc znacznych ilości białka zwierzęcego. Rozkładając posiłki saluki, trzeba pamiętać, że tak jak inne charty ma on mało pojemny przewód pokarmowy – ich podkasany brzuch jest jednym z przystosowań do szybkiego biegu. Prawidłowe żywienie sprowadza się więc do zasady: mała ilość, najwyższa jakość. Pokarm powinien być łatwo strawny i dobrze przyswajalny.

W okresie szczenięcym i młodzieńczym trzeba dbać o prawidłowy rozwój kośćca i więzadeł, stosując uzgodnione z lekarzem weterynarii dodatki mineralno-witaminowe, jednocześnie wzbogacając jego dietę w substancje chrzęstne i ścięgniste (dobrze ugotowane).

Historia

Saluki jest prawdopodobnie jednym z najstarszych chartów. W krajach arabskich te pełne gracji psy cenione przez szejków pustynnych nazywano El Hor (szlachetny), w przeciwieństwie do zwyczajnych psów stróżujących, które w języku arabskim określa się nazwą „kelb” lub „kalb” i uważa się za nieczyste. Kelb – ten psi parias, którego życie nie należało do najłatwiejszych, pilnował wielbłądów, strzegąc ich przed wilkami i obcymi. Namioty ludzi omijał zaś z daleka, bo tak był nauczony. Natomiast saluki miał swoje miejsce nie tylko w namiocie ale i w sercu swojego właściciela. Jeśli nie polował, okrywany był dla ochrony przed zimnem i wilgocią tkaniną ozdobioną błękitnymi paciorkami.

Saluki towarzyszył karawanom lub ścigał gazyli i inną zwierzynę, sam albo z sokolem. Według słowa nadwornego poety z Abu Nuwas z 800 r.n.e. „saluki jest jak jastrząb spadający na stepówkę, swoimi czterema łapami obdziera ziemię ze skóry – tak jest bystronogi”.

Sława tego charta sięgała każdego zakątka Środkowego Wschodu. Nic więc dziwnego, że ta niezwykła istota nie była przeznaczona na sprzedaż. Zgodnie z tradycją saluki ofiarowywano tylko osobom, które miały być szczególnie uhonorowane. Stąd bierze się jego reputacja psa królów.

Przybycie saluki do Europy związane jest z wyprawami krzyżowymi do Ziemi Świętej.

Jego wizerunek widnieje na wielu obrazach i sztychach z tej epoki. W wiekach późniejszych malowali go Veronese, Tintoretto i inni mistrzowie pedzla.

Kynologia zainteresowała się nim późno. Pierwsza trudność dotyczyła zredagowania wzorca rasy, który zintegrowałby różne typy saluki, jakie ukształtowały się w zależności od miejsca pochodzenia. Ponieważ nigdy nie istniała wyraźna granica pomiędzy poszczególnymi odmianami, zadanie nie było łatwe. Podjął się go brytyjski generał Lance, który przywiózł z Syrii Sarona Kelb – czarnego podpalanego saluka, uznanego za wyjątkowy okaz tej rasy.

Dopiero po pierwszej wojnie światowej rasa zaczęła zdobywać popularność na wyspach Brytyjskich i została tam uznana w 1923 r.

Na świecie

Prawdą jest, że żaden z chartów nie figuruje na liście psich gwiazd. Nie jest ani psem stróżującym ani „kieszonkową” maskotką. Jego zwiewne i subtelne kształty graniczące z chudością wygłodniałego psa mogą budzić zdumienie ignorantów. Czyste linie tego sprintera urzekają natomiast prawdziwych estety. Nie jest ich zbyt wielu (przynajmniej wśród miłośników psów). Na przykład we Francji każdego roku notuje się bardzo mało narodzin saluki: 59 szceniąt zarejestrowanych w 2001 r. w francuskiej księdze rodowodowej, to liczba utrzymująca się od lat.

Saluki cieszą się stosunkowo dużą (oczywiście jak na charty) popularnością w krajach skandynawskich.

W Polsce

Saluki pojawiły się w naszym kraju w 1979 r. Importowane wówczas zostały trzy suki – z holenderskiej hodowli Gamara, angielskiej Mumtaz oraz czeskiej del Monte. W Polsce charty zdecydowanie nie są popularne. Poza krótkim okresem charciej mody pod koniec lat siedemdziesiątych, hodowane są przez prawdziwych miłośników, wiernych im niezależnie od panujących trendów. Na wystawach pojawiają się dosłownie pojedyncze egzemplarze a rocznie przychodzi na świat jeden, dwa lub...w ogóle nie rodzi się żaden miot.

Klub Rasy

*Klub Charta Związek Kynologiczny w Polsce o/ Częstochowa, ul. Szymanowskiego 1
skr.poczt.181, 42-200 Częstochowa tel.(o-34)365-11-39 godz.15-18*